

365



NINA ANDRYCZ

Ninę Andrycz, wspaniałą artystkę, zobaczymy 1 stycznia w TVP 2 o godz. 13.30 w programie Beaty Tyszkiewicz (!) zatytułowanym "Naprawdę jaka jesteś"

ZNÓW NA EKRANIE

Tele Magazyn: Powiedziała pani kiedyś, że przygotowanie każdej roli jest procesem rodzenia kolejnego dziecka...

Nina Andrycz: A, powiedziałam...

TM: Gdyby pozostać przy tej metaforze, to porodem na oczach widowni jest premiera. Co dalej dzieje się z tym dzieckiem?

NA: Rośnie. Czasem bardzo pięknie, bo kończy się napięcie, nadmiar tremy, niepewność, jak zostanie przyjęte...

TM: Wszystkie dzieci kocha się jednakowo?

NA: O nie. Jednego dziecka się broni, jest się jego adwokatem (np. Lady Milford w "Intrydze i miłości" Schillera), drugie się potępia i ośmiesza (np. Dulską w sztuce Zapolskiej).

TM: Ostatnio brała pani udział w filmie.

NA: Pan Andrzej Barański, którego film "Dwa księżycy" zrobił na mnie wielkie wrażenie, zaproponował mi jedną z głównych ról w "Horrorze w Wielkich Bagniskach" według Michała Choromańskiego. Gram ziemiankę, której córka zginęła w zagadkowych okolicznościach. Namawiam zięcia do zemsty... (AŁ.)